

# NIEJEDEN Z WIELU, WARTOŚCI

nigdy nie byłem głodny  
ani źle ubrany  
wtedy markowe ciuchy nosiły tylko banany  
lata 90'  
może i żyło się skromniej  
ale w głowie był porządek i ambitne plany

zbierałem grosze do kiermany  
cukierki na sztuki  
wodne lody  
jedna cola na pięciu  
wiesz co mi dały tamte chwile  
nie tylko frajdę  
wartości twarde jak ... gardę

tata w fabryce samochodów  
mam przy rejestracji  
złociste pola  
uśmiech babci  
wspomnienia z wakacji  
ubrania ze stolicy po kuzynie  
też z tych lepszych  
cieszyłem się jak głupi  
Vansy miałem jako pierwszy  
byliśmy tylko dziećmi  
tak, tylko dziećmi  
przekrój problemów był znikomy  
względem całej reszty  
martwili się rodzice  
my korzystaliśmy z życia  
wartości które tam zdobyłem wykorzystam dzisiaj!

1 – zawsze musisz być tu pewny siebie  
nie wiesz kiedy się pogubisz i będziesz na glebie  
celem nie mogą być tylko kosztowności  
w sobie nosisz skarby - są nimi wartości!  
i choćby stała tu przeciwko tobie cała banda  
a wiesz że dasz radę, nadzieja ginie ostatnia  
miłość i prawda – wartości nie do przebiccia  
tego nauczyła mnie uliczna szkoła życia!

niewiele trzeba by upaść  
nieraz miałem dosyć  
szansa NA RATUNEK była krucha  
wszyscy w około tylko do celu po trupach  
a ja chce wierzyć w cuda  
i robię rap z serducha  
tak wychwali mnie rodzice  
dawaj coś od siebie  
bo za darmo nic tutaj nie przyjdzie  
na linie życia ciągle balans  
na siebie liczę  
pozornie cichy, a w środku nadal krzyczę  
może nie byłem gotów na odejście taty  
chyba nikt nie jest gotów na przełknięci takiej straty  
może nie byłem gotów by sam zostać ojcem  
chyba jest dobrze, jakoś wiązę koniec z końcem  
mieszkanie, kredyt, znów u siebie  
śródmieście wita  
paru koleżków pozostało, z nimi piona bita  
wartości mnie prowadzi po najwyższych szczytach  
to mówił Michał, z blokowiska z Tychach

1 – zawsze musisz być tu pewny siebie

nie wiesz kiedy się pogubisz i będziesz na glebie  
celem nie mogą być tylko kosztowności  
w sobie nosisz skarby - są nimi wartości!  
i choćby stała tu przeciwko tobie cała banda  
a wiesz że dasz radę, nadzieja ginie ostatnia  
miłość i prawda – wartości nie do przebiccia  
tego nauczyła mnie uliczna szkoła życia!